

Klimzowiec do modernizacji

Rusza ostatnia i jedna z najważniejszych inwestycji w ramach unijnego projektu Funduszu Spójności „Zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków w Chorzowie – Świętochłowicach”. W środę, 4 listopada, podpisano umowę na wykonanie modernizacji oczyszczalni Klimzowiec.



Zaprojektowaną z końcem lat 60. minionego wieku oczyszczalnię ścieków „Klimzowiec” budowano przez trzy dziesięciolecia. Oficjalnie obiekt, położony na granicy Chorzowa i Katowic, rozpoczął działalność w 1997 roku. – W tym momencie oczyszczalnia była już przestarzała technicznie i technologicznie – przyznaje Piotr Banaszek, kierownik oczyszczalni ścieków „Klimzowiec”. Owe niedogodności najbardziej, i to dosłownie, odczuwają okoliczni mieszkańcy. – Staramy się walczyć z zapachem, ale nie zawsze nam się to udaje – mówi kierownik. Modernizacja ma to zmienić.

Chorzowsko-Świętochłowickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji projekt „Zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków w Chorzowie – Świętochłowicach” realizuje od 3 lat. Planowaną wartość wydatków oszacowano na niemal 32 mln euro. 70 proc. wydatków kwalifikowanych, to jest ponad 22 mln euro, dofinansował unijny Fundusz Spójności. Pozostałe środki pochodzą z budżetów Chorzowa i Świętochłowic, środków własnych ChŚPWIK oraz preferencyjnej pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z czasem jednak koszty wykonywanych prac rosły. – Po podpisaniu kontraktów, na dzień dzisiejszy, wartość ostateczna projektu wynosi 220 mln zł – mówi Bartłomiej Jarocho, dyrektor inwestycyjny ChŚPWIK. Tylko modernizacja oczyszczalni „Klimzowiec” to koszt przeszło 107 mln zł (z VAT). – Wspomagamy się środkami pożyczkowymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, mamy też kredyt komercyjny – dodaje.

Mieszkańcy Chorzowa i Świętochłowic od miesięcy obserwują etapy poszczególnych prac. Jedne z większych robót, przykrycie koryta Rawy oraz modernizacja sieci wodociągowej w Chorzowie i Świętochłowicach, są niemal na ukończeniu. – Staramy się, aby uciążliwości związane z pracami były dla mieszkańców jak najmniejsze. Modernizację sieci w Chorzowie zakończymy w styczniu 2010, a w Świętochłowicach w lutym. Roboty na Rawie ukończymy w kwietniu. Będą to jednak prace porządkowe, zadania główne zakończymy jeszcze w tym roku – mówi B. Jarocho.

Ostatnią, najważniejszą umowę, „Modernizacja oczyszczalni ścieków Klimzowiec i gospodarka osadem ściekowym – roboty budowlane” ChŚPWik podpisało z konsorcjum firm BUDIMEX-Dromex S.A. (Warszawa) oraz Cadagua S.A. (Bilbao, Hiszpania). Wykonawca przebuduje i rozbuduje istniejące obiekty i instalacje części mechanicznej, biologicznej oraz osadowej oczyszczalni. – Po modernizacji będziemy nowoczesnym, niezawodnym obiektem – podkreślał P. Banaszek. Unowocześniona technologia pozwoli dostosować zawartość dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń w ściekach oczyszczonych do norm unijnych. Zmniejszy się także hałas i uciążliwości zapachowe. Przykrycie komór ograniczy bowiem zagrożenia skażeniem powietrza. Nowa koncepcja zagospodarowania osadu ściekowego pozwoli także na magazynowanie biogazu i wytwarzanie energii elektrycznej w połączeniu z odzyskiem ciepła. – To cywilizacyjny krok dla Chorzowa – mówił o unijnym projekcie Marek Kopel, prezydent Chorzowa. – Przez kilkadziesiąt lat przez środek miasta przebiegał otwarty ściek. Pokazywało to słabość miasta, które nie potrafiło się z tym problemem uporać – dodał. Zaznaczył, że przeprowadzane prace wpłyną nie tylko na jakość życia, ale pozwolą również odzyskać tereny pod inwestycje.

Roboty budowlane związane z modernizacją oczyszczalni rozpoczną się w tym miesiącu. Ich zakończenie przewidziano na 15 listopada 2010 r. To ważna data. Na zakończenie prac i rozliczenie się z projektu Unia Europejska czeka do końca 2010 r. Przekroczenie tego terminu grozi utratą środków z Funduszu Spójności. Wykonawcy jednak uspakajają. – Realizacja prac będzie przebiegała zgodnie z terminem. Potencjał, którym dysponujemy pozwala patrzeć na to optymistycznie – zapewniał Paweł Ignacok z firmy BUDIMEX-Dromex S.A.

Mniej optymistyczni mogą być za to klienci ChŚPWik. Spółka będzie musiała przecież spłacić pożyczki i kredyty. A to oznacza podwyżki cen za metr sześcienny wody i odprowadzenie ścieków. B. Jarocho szacuje, że w 2011 zapłacimy za te usługi o 1 lub 2 zł więcej.

Wojciech Zawadzki